

Z wycieczki po Warszawie.

W dniach 9-11.03.2011 roku klasa II a zwiedzała Warszawę.

Głównym powodem wyjazdu była chęć zagospzczenia w ogromnym i nowoczesnym Centrum Nauki Kopernik.



Obejrzelismy tam wiele wspaniałych eksponatów, co sprawiło, że w tym magicznym miejscu spędziliśmy aż siedem godzin. Każdy znalazł galerię i urządzenia „dla siebie”. Już od przekroczenia progu Centrum wszyscy byli zachwyceni. Na pierwszy rzut oka było widać, że to miejsce jest wyjątkowe.

Pierwszą galerią, którą zwiedziliśmy,



była galeria *Korzenie Cywilizacji*. W tej części gmachu



najbardziej podobały nam się *Dźwięki Religii*, które ilustrowały charakterystyczne rytmy danej kultury oraz *Serduszko Puka W Rytmie Cza Cza*. Każdy chciał przekonać się, w jakim rytmie bije jego serce.

Kolejną była galeria *Świat w ruchu*, w której najbardziej zaciekały nas *Skok na Księżyc*, czyli *Symulator* stanu zredukowanego ciężenia. Zwiedzający, położywszy się na wózku spoczywającym w dolnej części równi pochyłej o kącie nachylenia około 20 stopni, odbija się, dzięki czemu wykonuje "skok" wzdłuż równi i przemieszcza się po równi w górę, potem w dół. Swój ruch obserwuje na ekranie zawieszonym ponad równią.



Zaciekawił nas także w tej części Centrum *Kołowrotek*, który przypominał zabawkę dla chomików, z tym, że miał rozmiary odpowiadające

proporcjom człowieka.



Następnie udaliśmy się do galerii *Człowiek i Środowisko*, gdzie przyjrzelśmy się bliżej eksponatom o nazwach: *Czar Par* i *Łóże Fakira*. Pierwszy z przedmiotów to stół podzielony na dwie części, gdzie dwóch uczestników zasiada naprzeciwko siebie.

Początkowo tylko uczniowie testowali eksponat, jednak po chwili nasze opiekunki dołączyły do zabawy i uzyskały pozytywny wynik, co znaczyło, że dużo o sobie wiedzą. *Łóże Fakira* to łóżko, z którego wyłaniają się ostre gwoździe, ale tylko wtedy, kiedy pociągniemy za dźwignię.



W najciemniejszej galerii zwanej *Strefą Światła* naszą uwagę przyciągnęła *Ukryta Perspektywa*. Jest to pomieszczenie, które daje złudzenie, że coś znajduje się bliżej lub dalej niż w rzeczywistości.

Kończąc wędrowkę po CNK poszliśmy do *Galerii Regeneracji*. Naszą ciekawość wzbudził *Ramię Robot*, który rysował portrety dla chętnych, pozujących.



W Centrum Edukacji Kopernik obejrzelśmy również sztukę teatralną w wykonaniu dwóch robotów pt. „O królewiczu Ferrycym i

królowie Krystali”. Byliśmy zaskoczeni i zdziwieni adaptacją jednej ze słynnych „Bajek robotów” Stanisława Lema.



Centrum Nauki nie było jedynym miejscem, które zwiedziliśmy. Po 7 wyczerpujących godzinach spędzonych w tym wspaniałym miejscu nie zabrakło nam sił, aby pójść do Muzeum Powstania Warszawskiego.



Gościliśmy również w Teatrze Roma, gdzie obejrzelśmy musical pt. *Nędznicy*. Nie było osoby, która nie zachwycała się efektami specjalnymi i występami sławnych aktorów, m.in. Łukaszem Zagrobelnym.

W dniu wyjazdu byliśmy w Zamku Królewskim i uczestniczyliśmy w lekcji muzealnej.



Po pięknie wystrojonych zamkowych salach poruszaliśmy się w zabawnych

„papuśkach”. Były one wymagane podczas tej oryginalnej „wizyty u króla”.



Wycieczka była bardzo udana, zwiedziliśmy centrum Warszawy i z rewelacyjnymi humorami wróciliśmy do Czeladzi.



Magda Kucharska i Nicol Oleksiak

uczennice kl IIa